

Placówka "Estezet"
L.dz. 1146 /44
New York, 7.XI.44.
Louis Waldman - art.
w N.Y. World Telegram
Kamuflaż kom. działaln.
przez popieranie "New Deal".

1146

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.W.
/przez Szefa Wydz. Wyw./

Znany adwokat i długoletni leader ruchu socjalistycznego w Ameryce Louis Waldman analizując prawdziwe cele komunistów w dzienniku "N.Y. World Telegram" ostanio dochodzi do przekonania, że entuzjastyczne popieranie "New Deal" przez Earla Browdera, przywódcę komunistów w CIO "Political Action Committee" /PAC/ i w "American Labor Party" /ALP/ ma na celu zdobycie wpływu na amerykańską opinię publiczną.

Organizacja PAC jest tylko jednym z wielu środków taktyki "United Front" służącym do powiększenia wpływu.. Wszystkie inne "fronty" komunistyczne obecnie znikły po to tylko, aby pogłębić pracę propagandową wśród "United Front". Te same "trade-unions", grupy i osoby, które rządzą w APL w New Yorku kontrolują także PAC

Polecenie PAC zorganizowania okręgu kongresowego jako większej jednostki zostało natychmiast wykonane, co daje charakterystyczny obraz różnych organizacji "United Front" kontrolowanych przez komunistów.

Leaderzy CIO zostali pouczeni, że te kongresjonalne komitety okręgowe winny obejmować, o ile możliwe przedstawicieli AFL /American Federation of Labor/, bractwa kolejowe, organizacje chłopskie, grupy kościelne, grupy kobiece, organizacje konsumentów oraz zawodowe i inne organizacje publiczne. Właściwa siła organizacyjna PAC leży w lokalnych uniach CIO i w ich centralach w głównych miastach. Podobnie jak Rada CIO w New York City, te centralne organizacje są przeważnie kontrolowane przez komunistów.. Ale jest dużo unionów CIO, które nie chcą się łączyć z komunistami. Wielu przywódców robotników przyznaje się w prywatnych rozmowach do tego, że chcąc nie chcąc muszą iść za PAC gdyż każdy wie, gdzie jest siła. Podobnie jak w ALP, komuniści są oddzielnymi, kolporterami ulotek i czynnymi pracownikami przy rejestrowaniu głosujących obywateli. Oni organizują wiece i wykonują inne czynności dobrze oliwionej maszyny politycznej. A są dobrymi pracownikami, ponieważ pozostają pod dyscypliną partyjną.

Waldman twierdzi, że w ciągu jego 30 letniej pracy w amerykańskim ruchu liberalnym, robotniczym i socjalistycznym, nie zetknął się z żadną organizacją, któraby ukrywała swoje właściwe cele z wyjątkiem komunistów. Wszystkie inne partje radykalne publicznie przedstawiają takie czy inne swoje reformy lub zmiany społeczne, które następnie zostają przyjęte lub odrzucone stosownie do ich wartości. Ruch socjalistyczny i robotniczy przez taki sposób wychowania publicznego pozyskał zwolenników. To jest sposób amerykański ale nie komunistyczny.

Rozwiązanie partji komunistycznej bezpośrednio po rozwiązaniu Kominternu było posunięciem taktycznym, dyktowanym przez ich politykę zatajania. Opanowanie ALP w New Yorku dało komunistom całkowity kamuflaż. Obecnie za pomocą PAC próbują opanować całą partję demokratyczną. Jako totaliści i rewolucjoniści, jako komuniści nie mogliby nigdzie niczego uzyskać. Jako "postępowcy", popierający "New Deal" mają powodzenie. Dla nich wybór Roosevelta jest rzeczą podrzędną. Ich właściwym celem jest opanowanie ruchu robotniczego i, jeśli możliwe, całej partji demokratycznej. Ich głównym celem jest: władza.

Ci, którzy przyjmują teraz pomoc komunistów są pewni, że potrafią pokierować swoimi totalitarnymi współpracownikami. Im się wydaje, że jako "zręczni" politycy będą mogli użyć komunistów i ich popleczników, a potem ich odprawić, gdy staną się nieużytecznymi. Ale polityczne komentarze są zabezpieczone takimi "zręcznymi" politykami. Jest to jedna z właściwości techniki komunistów, by nikomu nie pozostawić alternatywy, wyboru "średniej drogi".

Wzrost komunizmu w Europie spowodował reakcję faszystowską i jeśli komunizm stanie się groźbą dla Ameryki, może powstać konieczność wybrania jednej z dwóch totalitarnych ostateczności.

Komuniści obchodzą w tym roku jubileusz 25 rocznicy ich partji, zakapturzonej obecnie jako "wychowawczy związek". Waldman zaznacza, że w czasie tych 25 lat ci totaliści nigdy nie wchodzili w "zjednoczony front" w dobrej wierze i że nigdy nie zapomnieli zdradzić swoich sprzymierzeńców.

Waldman spodziewa się, że Sydney Hillman nie będzie miał sukcesu tam, gdzie się zawiedli John J. Lewis, a przed nim Norman Thomas, Leon Blum, Chiang Kai-Shek i wielu innych

Kierownik Placówki

Murphy
Maracz